Protokół nr XIX/13

**z obrad XIX Sesji Rady Powiatu w Częstochowie**

**odbytej w dniu 14 lutego 2013 roku w sali konferencyjnej**

**Starostwa Powiatowego w Częstochowie**

**Ad. 1.**

**Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Rydzek** o godz. 10.00 otworzył obrady
XIX Sesji witając radnych i gości.

**Ad. 2.**

**Przewodniczący Rady Powiatu J. Rydzek** oświadczył, że zgodnie z listą obecności
w posiedzeniu uczestniczy **24 radnych**, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego
25 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji (*listy obecności radnych i gości* *stanowią załącznik nr 1 do niniejszego protokołu*).

Radny nieobecny:

Henryk Kasiura (*usprawiedliwiony*)

**Ad. 3.**

**Animator projektu** **JOWES Kamila Grochowina** przedstawiła prezentację multimedialną pn. „Jurajski Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej w Subregionie Północnym Województwa Śląskiego”, *stanowiącą załącznik nr 2 do niniejszego protokołu*. Obszar realizacji projektu obejmuje miasto Częstochowę i powiaty: częstochowski, kłobucki, myszkowski.  Celem działania JOWES jest stworzenie przyjaznego klimatu dla rozwoju ekonomii społecznej w północnym subregionie woj. śląskiego poprzez utworzenie
5 spółdzielni socjalnych oraz efektywne wsparcie już istniejących podmiotów ekonomii społecznej. Zaznaczyła, że do realizacji misji na rzecz rozwoju ekonomii społecznej w regionie potrzebne jest współpraca i zaufanie.

**Ad. 4.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** przedstawił porządek obrad.

**Radny P. Kurkowski** w imieniu klubu radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej
wniósł o uzupełnienie porządku obrad o projekt uchwały intencyjnej w sprawie zajęcia stanowiska w przedmiocie obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodów działkowych. Projekt ustawy został złożony w Sejmie. Działkowcy z całego kraju zebrali pod nim prawie 920.000 podpisów. W powicie znajdują się ogrody działkowe na terenie 4 gmin: Blachownia, Poczesna, Rędziny, Koniecpol. Klub uważa za zasadne podjęcie tego typu uchwały. Nadmienił, że projekt uchwały wraz z uzasadnieniem przesłano radnym oraz do Biura Rady drogą mailową miesiąc temu.

**Radna U. Całusińska** poparła w całej rozciągłości wniosek klubu SLD uznając, że i cała Rada powinna go poprzeć. Nie można ludzi zamykać w swoich domach. Ogrody działkowe to miejsce, gdzie integrują i jednoczą się ludzie oraz zawierają znajomości. Nieobojętna pozostaje również kwestia zdrowia. Wszystkim powinno na tym zależeć. Nie można w naszym kraju doprowadzić do tego, żeby na każdym miejscu stały domy i bloki z betonu. Ogrody działkowe to oazy zieleni, które są oddechem dla ludzi, także psychicznym, a niejednokrotnie miejscem, gdzie starsi ludzi mają zajęcie i nie czują się wyrzuceni poza nawias. Zatem sięganie coraz szerszą ręką po niezbywalne prawa człowieka nie może być pochwalane.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poddał pod głosowanie wniosek radnego
P. Kurkowskiego o wprowadzenie do porządku obrad punktu: podjęcie uchwały w sprawie zajęcia stanowiska w przedmiocie obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodów działkowych, jako punkt 16a.

**Rada Powiatu** w obecności 24 radnych: 22 głosami „ za” , przy 2 głosach „wstrzymujących się” przyjęta ww. poprawkę.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poddał pod głosowanie porządek obrad wraz ze zmianą.

**Rada Powiatu** w obecności 24 radnych – **jednogłośnie 24 głosami „za”** przyjęła porządek obrad wraz z przegłosowaną poprawką.

Porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie obrad XIX Sesji Rady Powiatu i powitanie.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Informacja nt. projektu „Jurajski Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej.
4. Przedstawienie porządku obrad.
5. Powołanie sekretarzy obrad.
6. Przyjęcie protokołu z obrad poprzedniej sesji.
7. Powołanie komisji uchwał i wniosków.
8. Informacja z działalności Starosty i Zarządu w okresie międzysesyjnym.
9. Interpelacje i zapytania radnych.
10. Informacja z działalności Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej Częstochowie oraz Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego na terenie powiatu częstochowskiego w 2012 roku.
11. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Częstochowskiego na lata 2013 – 2026.
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie powiatu częstochowskiego na 2013 rok.
13. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w statucie Powiatu Częstochowskiego.
14. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu organizacyjnego Starostwa Powiatowego w Częstochowie.
15. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie powiatu częstochowskiego w 2013 roku.
16. Podjęcie uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Zasadniczej Szkoły Zawodowej
w Złotym Potoku, wchodzącej w skład Zespołu Szkół im. W. Szafera w Złotym Potoku przy ul. Kościuszki 7.

16a. Podjęcie uchwały w sprawie zajęcia stanowiska w przedmiocie obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodów działkowych.

1. Informacja o umorzonych, odroczonych i rozłożonych na raty należnościach powiatu
w II półroczu 2012 roku.
2. Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez powiat.
3. Sprawozdanie z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku w powiecie częstochowskim za 2012 rok.
4. Informacja z realizacji uchwał Rady Powiatu w 2012 roku.
5. Sprawozdania stałych komisji Rady z działalności w 2012 roku*:*
* sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
* sprawozdanie Komisji Budżetu i Mienia Powiatu,
* sprawozdanie Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej,
* Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska,
* sprawozdanie Komisji Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury,
* sprawozdanie Komisji Edukacji, Turystyki i Sportu,
* Samorządności i Bezpieczeństwa Publicznego.
1. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
2. Wolne głosy, oświadczenia radnych i komunikaty
3. Zamknięcie obrad XIX Sesji Rady Powiatu.

**Ad. 5.**

Na wniosek **Przewodniczącego Rady J. Rydzek** w porozumieniu z klubami radnychna sekretarzy obrad wybrano **jednogłośnie** **24 głosami „za”:**

1. Jacka Badorę
2. Mariolę Tomczyk

**Przewodniczący Rady Powiatu J. Rydzek** potwierdził wybór sekretarzy.

**Ad. 6.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że protokół z obrad poprzedniej XVIII Sesji z dnia 20 grudnia 2012roku był udostępniony do wglądu publicznego w Biurze Rady na
7 dni przed terminem sesji. Został również wyłożony przed niniejszą sesją. Zapoznał się z jego treścią i uznaje za obiektywną.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** zapytał, czy są uwagi do ww. protokołu, a następnie wobec ich braku poddał go pod głosowanie.

**Rada Powiatu** w obecności 24 radnych – **jednogłośnie 24 głosami „za”** przyjęła protokół
nr XVIII/12 - *bez odczytywania*.

**Ad. 7.**

Na wniosek Przewodniczącego Rady w uzgodnieniu z radnymi i klubami do Komisji Uchwał i Wniosków zaproponowano następujących radnych:

1. Mariannę Dziurę
2. Romana Hylę
3. Adama Wochala

Rada Powiatu w obecności 24 radnych – jednogłośnie 24 głosami „za” powołała Komisję Uchwał i Wniosków w ww. składzie.

Przewodniczący Rady J. Rydzek stwierdził powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.

Ad. 8.

Starosta A. Kwapisz przedstawił informację z działalności Starosty i Zarządu w okresie międzysesyjnym. Informacja stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu. Podziękował pracownikom starostwa i zespołowi radców prawnych za pracę nad statutem i regulaminem organizacyjnym powiatu, które dzisiaj będą podejmowane w postaci uchwał i w których uzyskano wysoki stopień poprawności, co powinno znaleźć odbicie w głosowaniu. Wszyscy radni mieli okazję zapoznać się w propozycjami i mieli możliwość zgłaszania oprawek, które w przeważającej części zostały uwzględnione. Ponadto poinformował, że rozpoczęła się kompleksowa kontrola Regionalnej Izby Obrachunkowej za lata 2007-2013 obejmująca swoim zakresem gospodarkę finansową powiatu oraz audyt gospodarowania środkami pochodzącymi z RPO.

Rada Powiatu przyjęła informację Starosty z działalności Zarządu w okresie międzysesyjnym.

Ad. 9.

Radna U. Całusińska w ramach interpelacji poruszyła kwestię przedłużenia przez starostę najmu lokalu dla Koła Gospodyń Wiejskich. Podkreśliła, jak cenną i niezwykle pożyteczną inicjatywą jest działalność Koła oraz jak ważne znaczenie wynika z ich działalności dla promocji powiatu i kultywowania narodowych tradycji, bo solą wsi polskiej są kobiety, które ratują teraźniejszość narodową. Wchodząc do Europy muszą być potężni, jeśli chodzi o gospodarkę, ale będą nikim, jeśli nie będą ratować i szanować swojej tożsamości narodowej. Król angielski wychodzi w spódnicy i gra na kobzie, Saksończyk ma kapelusz z piórkiem i skórzane spodenki, a my? Nie potrafimy się cieszyć bogatą tradycją. Starosta
A. Kwapisz jest wspaniałym i mądrym człowiekiem. Dalekowzrocznym i przewidującym, potrafiącym przebaczać. Zdarza się, że argumenty w posiadaniu władającego są porażające i wydaje się, że racja jest po jego stronie, ale czasami warto się zatrzymać, jeszcze raz przeanalizować, a nawet cofnąć o pół kroku, aby kogoś nie skrzywdzić. Mają dziś gości z KGW, przedstawicielki polskiej wsi. Jest ich mało w gremiach rządzących, bo pilnują domów. Te kobiety, na które starosta zawsze mógł liczyć, bez względu na pogodę zakładały stroje ludowe i przybywały tam, gdzie wzywał starosta, czy wójt, gdzie uważano, że tożsamość polska jest bardzo ważna. One dbają o obrzęd polski, o polskość, o pracę i honor dla rolnika. To są kobiety, dla których nie ważne jest to, co telewizja promuje, bo promują kuchnię polską i swojskie jadło. Ważna dla nich jest opieka nad dziećmi i pomagają, gdy gmin już nie stać w zapewnieniu wyżywienia na stołówkach szkolnych. Kobiety te urządzają stoły wielkanocne i bożonarodzeniowe. Pokazują rękodzieła i polskie wyroby wędliniarskie, strój i polską pieśń oraz umiłowanie tradycji. Wie, że starosta proponował paniom z KGW lokal zastępczy przy ul. Tkackiej, że bolały go finanse, bo nie jest instytucją charytatywną i musi żądać czynszu, o który radna wie, że bywał opóźniany. Ale starosta musi zrozumieć, że są kobietami o wielkim znaczeniu działającymi ze składek przychodzących w różnych terminach. Miały trzy pomieszczenia w starostwie. Dzisiaj gotowe są zająć tylko jeden. Chodzi im o honor, o poczucie bezpieczeństwa i pewności w cieniu starosty oraz poczucie bycia potrzebnym obok ważnych działów starostwa, gdzie mogą zajrzeć i pogadać. Zaapelowała, aby starosta jeszcze raz przemyślał decyzję i choć jeden pokój zostawił dla KGW, zwłaszcza, że dziś są walentynki, i aby pokazał tym kobietom, że trochę jest jego krzywdy, ale z drugiej strony, że ma gest.

Radna B. Mizera poparła wystąpienie radnej U. Całusińskiej i podziękowała za piękną wypowiedź. Następnie odniosła się do informacji starosty z działalności międzysesyjnej. Radni wielokrotnie podnosili kwestię zapraszania radnych na imprezy i spotkania organizowane przez powiat w terenie. Niestety poszło to szybko w niepamięć i na publikowanych zdjęciach nie widać radnych, a tylko starostę. Prosi, aby na przyszłość nie dochodziło do podobnych nieporozumień i żeby nie musiała się dowiadywać o tego typu przedsięwzięciach ze słupów ogłoszeniowych. Kolejną kwestią jest działalność Agencji Rozwoju Regionalnego, której przedstawicielka pani K. Grochowina przedstawiła dziś prezentację. To, co robi Agencja, jeśli chodzi o podmioty ekonomii społecznej jest istotną i ważną kwestią. Z ubolewaniem jednak stwierdza, że są gminy, które nie sięgają po środki unijne i nie realizują projektów, pomimo że są to środki systemowe, istotne dla mieszkańców. Do gmin tych zalicza się Blachownia, Janów, Kamienica Polska, Olsztyn, Rędziny, Starcza, Kłomnice. Jak można nie brać środków, które leżą i czekają? Ponadto poruszyła kwestię organizacyjną związaną z brakiem kluczy do toalet starostwa podczas sesji.

Następnie złożyła do protokołu trzy interpelacje w sprawach:

1. Podjęcia rozmów z władzami gm. Kłomnice odnośnie wybudowania chodnika wzdłuż drogi powiatowej nr 1019 S na odcinku Nieznanice – Borowno w związku z budową boiska Orlik – zgodnie z załącznikiem nr 4 do niniejszego protokołu.
2. Odtworzenia rowów w m. Garnek przy drodze powiatowej nr 1029 S oraz wykonania przy niej pionowego i poziomego oznakowania (na wysokości ZSz, kościoła i biblioteki) – zgodnie z załącznikiem nr 5 do niniejszego protokołu.
3. Usunięcia konarów drzew przy drodze powiatowej 1024 S i wydania zezwolenia na wycinkę suchych drzew w parku im. Braci Reszke przy drodze powiatowej nr 1029 S. – zgodnie z załącznikiem nr 6 do niniejszego protokołu.

Radny M. Dul zgłosił interpelację o przedstawienie informacji nt. stanu prawnego drogi Bystrzanowice Dwór – Mzurów, której nie jest zaznaczona na mapach geodezyjnych oraz podanie terminu, kiedy problem zostanie rozwiązany – zgodnie z załącznikiem nr 7 do niniejszego protokołu.

Radny A. Wochal zgłosił interpelację o przekazanie wniosków dotyczących kwestii melioracyjnych ze wspólnego posiedzenia Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska oraz Komisji Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury w dniu 7 lutego 2013 roku, a także wniosków Komisji Rolnictwa z poprzedniej kadencji do Zespołu ds. Opracowywania Projektu Narodowego Programu Odbudowy Melioracji i Rozwoju Retencji;

Ponadto zaapelował o przedstawienie informacji dotyczącej stanu prac Zespołu, którego celem jest pozyskanie środków w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Interpelacja stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.

Radny P. Kurkowski poparł interpelację radnej U. Całusińskiej i poprosił o uwzględnienie w całej rozciągłości. Powiat wydaje duże pieniądze na publikacje powiatu, ale tak naprawdę jest to promocja na wewnątrz dla osób związanych z powiatem. Radny podkreślił jak ważną rolę spełniają Koła Gospodyń Wiejskich przy organizowaniu różnego rodzaju imprez w powiecie i jak duży jest to trud. Dlatego proponuje, aby w aspekcie promocji powiatu Zarząd jeszcze raz pochylił się nad sprawą najmu lokalu, siadł do stołu z przedstawicielkami KGW i spróbował rozwiązać sprawę pozytywnie.

Radny M. Chudzik poparł interpelacje radnej U. Całusińskiej w sprawie wynajmu lokalu dla Koła Gospodyń Wiejskich. Od wielu, wielu lat blisko współpracował z KGW, których tradycja sięga ponad 100 lat. Docenia ich pracę i wysiłek. Dlatego prosi, aby zarząd pochylił się jeszcze raz nad sprawą i przyznał to jedno już, niewielkie pomieszczenie. Następnie zgłosił interpelację w imieniu Klubu Radnych „Porozumienie dla Powiatu” w sprawie rozpatrzenia propozycji przejęcia przez powiat częstochowski wraz z powiatem kłobuckim
i z gminami obydwu powiatów Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej SA w Częstochowie. Wnosił na posiedzeniach komisji o zaproszenie dyrektora PKS H. Banasia na sesję, starosta pomimo przyrzeczenia, tego nie zrobił. Interpelacja stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu.

Wiceprzewodniczący Rady A. Kubat - nie chciałby, aby wszyscy po sesji nabrali przekonania, że koalicja chce „wygonić” z budynku starostwa Koło Gospodyń Wiejskich. Zapewnił, że nie trzeba ich instruować w docenieniu roli KGW, bo sami pochodzą ze wsi i na wsi mieszkają. Wiedzą, że panie z KGW są solą ziemi, jak to ładnie powiedziała koleżanka U. Całusińska. I nie trzeba ich przekonywać, ani podkreślać roli kobiet wiejskich w życiu, bo sami doskonale wiedzą. Nie jest tak, że nic nie zrobią w kierunku uregulowania sprawy. Zarząd Powiatu pochylał się nad problemem parę razy. Ma nadzieję, że podjęta decyzja będzie korzystna dla pań, a czarny wizerunek - i nas i starosty się zmieni.

Radna M. Tomczyk – pochyla się nad każdym słowem wypowiedzianym tak pięknie przez radną U. Całusińską i pochyla nad problemem pań z KGW, jako kobieta mieszkająca na wsi, jako kobieta, która zawsze podziwiała pasje wiejskich kobiet i umiłowanie przez nie tradycji. Często uczestniczy w spotkaniach organizowanych przez KGW na swoim terenie. Spotkania

są przepiękne, rodzinne, pielęgnujące naszą tradycję. Podziela słowa przedmówcy kolegi
A. Kubata, że problem jest dla nich istotny i drogi, ale jeszcze niedokończony.

Radna U. Całusińska zwróciła się do starosty ze słowami z pisma świętego: „Miłość łaskawa jest, cierpliwa, nie pamięta złego, nie unosi się pychą, ani gniewem” prosząc o wyrozumiałość i podjęcie korzystnej dla KGW decyzji.

Wicestarosta J. Krakowian odniósł się do wypowiedzi radnej B. Mizery dotyczącej prezentacji JOWES – wstępnej informacji, gdyż ze względu na sporą ilość materiału sesyjnego animatorka K. Grochowina nie wszystko zdążyła powiedzieć. Agencja jest instytucją, która ma pieniądze na realizację programu. W związku z tym, że projekt swoim obejmuje zasięgiem działalność kilku powiatów postarają się pomóc i wypromować powstawanie spółdzielni ekonomii społecznych. Jest to jedna z najlepszych form walki z bezrobociem: pomoc finansowa i organizacyjna, zatem niezwykle cenna inicjatywa, warta wsparcia i na pewno będą to robić. Na jutro umówione jest spotkanie z przedstawicielami Agencji.

Radna M. Dziura złożyła do protokołu dwie interpelacje:

* 1. O podjęcie interwencji w Wojewódzkim Zarządzie Dróg w sprawie dokończenia remontu chodnika przy drodze wojewódzkiej nr 794 (od skrzyżowania z ul. Żwirkowskiego w kierunku Koniecpola) – załącznik nr 10 do niniejszego protokołu.
	2. W sprawie wykonania odwodnienia przy drodze powiatowej nr 1004 S przy skrzyżowaniu z drogą gminną w m. Biała Wielka oraz zwrócenie uwagi na uszkodzone pobocza i ich ewentualne uzupełnienie – zgodnie z załączonymi dwiema interpelacjami radnego gminy Lelów Jerzego Palki - załącznik nr 11 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady J. Rydzek poinformował, że odpowiedzi na interpelacje przewidziane są w pkt. 22.

Ad. 10.

**Zastępca Komendanta PSP bryg. Jarosław Piotrowski** przedstawił informację z działalności Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej Częstochowie oraz Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego na terenie powiatu częstochowskiego w 2012 roku w formie prezentacji multimedialnej obejmującą działania organizacyjne, logistyczne i kontrolno-rozpoznawcze pozwalające na realizację zaplanowanych zadań. *Informacja stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu.* Na obszarze działania Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Częstochowie obejmującej zasięgiem miasto Częstochowa i powiat częstochowski działają 4 jednostki ratowniczo-gaśnicze, 1 jednostka centralnej szkoły oraz 126 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych w tym 37 w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym. W 2012 roku powstały ogółem tam 5782 zdarzenia. Jednostki ochrony przeciwpożarowej interweniowały: 2824 razy przy pożarach, 2753 razy podczas miejscowych zagrożeniach, 205 razy w ramach alarmów fałszywych. W porównaniu do 2011 roku nastąpił znaczny wzrost ogólnej liczby zdarzeń wynoszący 622 zdarzenia. W odniesieniu do 2011 roku odnotowano wzrost liczby pożarów o 125 zdarzeń (4,6%), znaczny wzrost liczby miejscowych zagrożeń o 413 (17,6 %), wzrost liczby alarmów fałszywych o 84 (69,4 %). W wyniku powstałych zdarzeń śmierć poniosły 72 osoby,. w tym z terenu powiatu 20 (podczas pożarów 7, podczas miejscowych zagrożeń 65). W dniu 30 kwietnia 2012 r. na terenie powiatu częstochowskiego miały miejsce trzy pożary kompleksów Nadleśnictwa Złoty Potok (w miejscowościach Dębowiec, Odrzykoń, Skrajnica), które swym zasięgiem objęły ponad 38 hektarów lasów. W dniu 22 listopada 2012 roku miał miejsce pożar autocysterny i niezamieszkałego budynku w miejscowości Łaziec gm. Konopiska.

Komendant poinformował, że w 2013 roku, podobnie jak w poprzednim, podstawowym zadaniem PSP będzie utrzymanie na odpowiednim poziomie gotowości operacyjnej jednostek ratowniczo – gaśniczych oraz zaplecza logistycznego. Priorytetowa stanie się konieczność wymiany wyeksploatowanych dwóch samochodów ratownictwa technicznego i ratownictwa chemicznego, których zakup z budżetu Komendy Miejskiej PSP w Częstochowie bez wsparcia Komendy Wojewódzkiej PSP w Katowicach i jednostek samorządu terytorialnego jest niemożliwy.Komendant poinformował, że podczas usuwania skutków zdarzeń współudziały również inne służby, jak policja, pogotowie ratunkowe, a niejednokrotnie przy trąbach powietrznych i powodziach – sztab antykryzysowy Starosty Częstochowskiego. W imieniu kierownictwa i strażaków PSP życzył, aby w br. było jak najmniej powodów do podejmowania działań ratowniczo -gaśniczych, gdyż za każdym kryje się nieszczęście i tragedia ludzka i aby okazją do spotkań były tylko manewry i ćwiczenia. Podziękował Radzie Powiatu i Staroście za wsparcie finansowe ochrony przeciwpożarowej, jak również za wsparcie duchowe, bo codziennie, jak zachodzi potrzeba, Starosta rozmawia i pomaga. Za tę pozytywną współpracę dziękuje prosząc o dalszą pomoc i wsparcie, mając na uwadze fakt, że działania PSP wpływają na bezpieczeństwo mieszkańców.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** podziękował za wyczerpująca informację. W imieniu Rady podziękował za służbę dla społeczeństwa powiatu. Jednostka PSP w Częstochowie jest służbą wzorcową, sprzyja temu również obecność na miejscu Centralnej Szkoły Pożarniczej. Te wszystkie aspekty mają wpływ na najwyższy poziom działalności PSP, co nie tylko zwiększa poczucie bezpieczeństwa, ale daje również wymierne efekty w postaci ratowania istnień ludzkich, dobytku i majątku będącego własnością mieszkańców powiatu.

**Starosta A. Kwapisz** dołączył do podziękowań wygłoszonych przez Przewodniczącego Rady. Wysoko ocenia pracę PSP za profesjonalizm, zaangażowanie, bojowość i dobre przygotowanie. Ocenę tę podzielają inne instytucje w tym wojewoda i krajowy komendant. Niestety sprzęt zawsze pozostawia niedosyt i trzeba go w jakimś stopniu wymieniać. Cieszy go , że poprawia się bezpieczeństwo. Martwi duża ilość zdarzeń w tym wypadków drogowych oraz fałszywe alarmy, palenie traw i pożary lasów. Poinformował, że Centralna Szkoła Pożarnicza powstała dzięki odważnym pomysłom w miejsce zlikwidowanej jednostki wojskowej i teraz jest źródłem kształcenia kadr na całą Polską. W imieniu PSP zaprasza do zwiedzania obiektów. Poinformował, że Rada i Zarząd przez wszystkie lata istnienia powiatu wsparli jednostkę PSP kwotą 473.000 zł. Zapewnił, że nadal będą wspierać działania PSP na tyle, na ile budżet pozwoli.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że wszystkie projekty uchwał będące przedmiotem obrad sesji zostały poddane analizie merytorycznej i opinii prawnej. Skorzystają z pomocy radcy prawnego w pkt. 16a przy podejmowaniu uchwały w sprawie zajęcia stanowiska w przedmiocie obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodów działkowych zgłoszonej przez radnego P.Kurkwoskiego.

**Ad. 11.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Częstochowskiego na lata 2013 – 2026 został dostarczony radnym wraz z materiałami sesyjnymi i omówiony na posiedzeniu komisji merytorycznej. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania oraz czy są zapytania.

Przewodniczący Rady J. Rydzek - w związku z brakiem pytań poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

**Rada Powiatu** w obecności 24 radnych:  **jednogłośnie 24 głosami „za”** podjęła uchwałę Nr XIX/147/2013 w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Częstochowskiego na lata 2013 – 2026. *Uchwała stanowi załącznik nr 13 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad. 12.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie powiatu częstochowskiego na 2013 rok został omówiony na posiedzeniu komisji merytorycznej. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania oraz czy są zapytania.

Przewodniczący Rady J. Rydzek - w związku z brakiem pytań poddał pod głosowanie ww. projekt.

**Rada Powiatu** w obecności 24 radnych – **jednogłośnie 24 głosami „za”** podjęła uchwałę Nr XIX/148/2013 w sprawie zmian w budżecie powiatu częstochowskiego na 2013 rok. *Uchwała stanowi załącznik nr 14 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad. 13.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że projekt uchwały w sprawie zmian w statucie Powiatu Częstochowskiego był parokrotnie omawiany na posiedzeniach komisji Rady. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania oraz czy są zapytania.

**Radny A. Patorski** zgodził się z przewodniczącym. Wielokrotnie rozmawiano nad propozycjami do statutu i wiele poprawek zgłoszono. Z satysfakcją przyjmuje, że gros z nich, jak widać uzasadnionych, uwzględniono w dzisiejszej propozycji, wobec czego wyraża zadowolenie.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** skonstatował, że z przyjemnością korzystają z samorządowych doświadczeń radnych.

**Radny B. Mielczarek** zgłosił do statutu następujące poprawki:

- w § 1 skreślić w drugim wierszu słowo: „gmin”, aby nie powtarzać;

- w § 6 ust. 3 zmienić na zapis zręczniejszy: ”na obszarze którego jest położony”;

- w § 13 ust. 1 pkt. 5 dodać: „oraz wieloletniej prognozy finansowej” do wykazu spraw;

- w § 40 ust. 2 zmienić na: „w skład komisji rewizyjnej wchodzi 5 – 7 radnych”.

Ww. poprawki mają charakter kosmetyczny i nic nie zmieniają w statucie, ale będą zapisami zręczniejszymi.

**Radca prawny B. Kosińska-Bus** zauważyła, że są to zmiany czysto kosmetyczne. Mail radnego z ww. propozycjami został wysłany do zespołu radców wczoraj po godz. 21 za pośrednictwem naczelnika wydziału OK. Jeśliby poprawki miały być uwzględnione trzeba by kolejny raz przerobić projekt uchwały. Następnie odczytała, jak zaproponowane do zmiany zapisy wyglądają obecnie odnosząc się do każdego z nich i opatrując prawnym komentarzem. Decyzja, czy zmiany należy uwzględnić, czy nie należy wyłącznie do Rady. Jeśli Rada zadecyduje, że tak - musiałaby być przerwa, aby przerobić uchwałę.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** zapytał, czy tego typu poprawek nie można by robić przed sesją, ewentualnie w ramach komisji oraz jakie skutki prawne niosą zaproponowane poprawki.

**Radca prawny B. Kosińska-Bus** wyjaśniła, żekażda z zaproponowanych poprawek musiałaby być przedstawiona komisjom. W związku z tym, że w sesji uczestniczą wszyscy członkowie Rady, można je przyjąć do głosowania, z tym, że każda poprawka powinna być głosowana oddzielnie.

**Radna G. Knapik** zapytała, czy § 39 statutu zostaje? Prosi o rozwianie wątpliwości, bo tyle było wersji, że się pogubiła.

**Radca prawny B. Kosińska-Bus** wyjaśniła, że zapis zostaje i obowiązuje, gdyż wynika z ustawy o samorządzie powiatowym i jest przeniesieniem.

**Wicestarosta J. Krakowian** zwrócił uwagę radnym, że wprowadzanie w ostatniej chwili poprawek wiąże się z ryzykiem, że coś się prześlizgnie. Poprawki radnego B. Mielczarka tak naprawdę nie zmieniają nic. Dlatego prosi o przegłosowanie statutu w zaproponowane wersji, tym bardziej, że dokument ten został bardzo dokładnie przenicowany, a nawet zdjęty z porządku obrad poprzedniej sesji i na zgłaszanie poprawek było sporo czasu, bo do 15 stycznia. Część z nich została uwzględniona, część nie - z podaniem, dlaczego nie.

**Radna U. Całusińska** przypomniała, jak jedna z komisji jednogłośnie przegłosowała wniosek o przekazanie niewielkiej dotacji na remont kościoła w Borownie w wys. 20.000 zł.
i zostało to odrzucone przez Zarząd. Z wyjaśnień prawnika wynika, że jest to zgodne z zapisem ustawowym o wyższej randze, niż prawo miejscowe, zgodnie z którym wyłącznie Zarząd decyduje, czy przyjmuje dany wniosek do realizacji, czy nie. Starosta jest człowiekiem rozsądnym, więc wie, że jako Rada nie mogą sobie pozwolić, aby być traktowanym lekko. Wtedy cała komisja branżowa poparła wniosek związany z niewielką stosunkowo kwotą, ale czyjeś widzimisię spowodowało, że wniosek został odrzucony. Decyzja komisji nie powodująca kłopotów budżetowych powinna być na przyszłość rozpatrywana bardzo wnikliwie i z argumentami. Wnosi o dopilnowanie przez Starostę, aby wnioski jednoznaczne przegłosowane przez komisje nie były lekceważone. Wie, że pod jego nieobecność takie rzeczy się działy.

**Radny P. Kurkowski** zabrał głos ad vocem statutu związany z omyłkami literowym. Jest ich więcej, niż wymieniał radny B. Mielczarek, ale gdy składał propozycję opierał się na elementach zmienianych w uchwale zmieniającej. Rada popełniła błąd zaniechania, bo powinna była powołać komisję doraźną do opracowania statutu. Wtedy zainteresowani radni mogli by się zapisać i przeanalizować statut oraz wykłócać się co do pewnych elementów. Teraz na sesji trudno jest to wszystko wnosić. Zapytał radcy prawnego, czy będzie można wnieść kolejne kosmetyczne poprawki do tekstu jednolitego mającego być uchwalanym na następnej sesji. Zaznaczył, że nie dochodzą się o treści merytoryczne, a stylistykę zdań.

**Radca prawny B. Kosińska-Bus** wyraziła opinię, że zawsze można zgłaszać poprawki. Jeśli stanie się to na następnej sesji, dojdzie do sytuacji, że będzie tekst jednolity, nie uwzględniający poprawek złożonych na tej samej sesji, bo tekst wchodzi w życie dopiero po opublikowaniu w dzienniku urzędowym. Zgłoszone dziś poprawki są stylistyczne i nie zmieniają treści statutu. Temat zmian w statucie przeszedł przez wszystkie komisje i był wielokrotnie omawiany. Kwestie radnej U. Całusińskiej zostały uregulowane w uchwale
z 2 września 2010 roku stanowiącej o trybie prac nad projektem budżetu powiatu.

**Radny A. Patorski** zaproponował, aby omawiany punkt przesunąć na koniec obrad, bo zgłoszone poprawki są niewielkie i wnioskodawca mógłby je w międzyczasie skonkretyzować z radczynią prawną.

**Radna U. Całusińska** – pomimo udzielonych przez radczynie wyjaśnień podtrzymuje apel do starosty i nadal uważa za zasadny. Komisja przegłosowała wniosek, czyli swoje zrobiła, a Zarząd go nie uznał. Tak być nie może. Starosta ma zdyscyplinować i przypomnieć procedurę. Nie chce jako radna być marionetką w rękach Zarządu, który, jak wiadomo został wybrany przez radnych. Zarząd tak samo, jak Radę zobowiązują pewne ustalone pryncypia. Jeśli komisja wnioskuje, a wnioskowana kwestia mieści się w budżecie – nie ma gadania, wniosek ma być przyjęty.

**Wiceprzewodniczący Rady A. Kubat** przypomniał, że o statucie rozmawiają od kilku tygodni i rozważają różne propozycje. Każdy z radnych dostał stosowne materiały. Radny
B. Mielczarek miał wczoraj trochę więcej czasu i zgłosił dodatkowe poprawki, co szanuje i proponuje poddać pod głosowanie.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził, że nie może przerwać trwającej dyskusji.

**Radny M. Dul** zauważył, że długo dyskutują nad statutem. W 99 % są zgodni, co do treści, poza mało istotnymi literówkami. Zaproponował powołać za pół roku komisję statutową, aby dokument dopracować, co do litery i co do słowa, zgodnie z opinią radnego P. Kurkowskiego. Zaapelował, aby zrezygnować z drobnych poprawek nie mających wpływu na treść.

**Radny B. Mielczarek** pytał: skoro Rada jest tak spętana procedurami statutowymi, że nie może zmienić literówek, to jak mówić o głębszych zmianach? Ponadto poinformował, że ma jeszcze kilka merytorycznych uwag, ale od nich odstępuje, bo nie chce przewracać statutu na drugą stronę. Niemniej jednak literówki powinny być teraz uwzględnione, bo jak nie dziś, to kiedy? Oznajmił, że wniosek swój podtrzymuje.

**Wicestarosta J. Krakowian** zauważył, że błąd ortograficzny, czy literówkę, zawsze można zmienić, jako omyłkę oczywistą. Ale jeśli chcą zaspokoić swoje ambicje i zmieniać

„ teren” na „obszar” to należy temat dać prof. Bralczykowi i niech zrobi statut. Wtedy będą się spierać. Zaznaczył, że był czas na poprawki i każdy miał sposobność, aby się wypowiedzieć. Nad tematem głęboko i długo się zastanawiano. To nie jest 10 przykazań i jeśli zajdzie potrzeba zawsze można dokument zmienić. Zaproponował, aby przejść do przegłosowania zaproponowanych poprawek.

**Radny P. Kurkowski** – z informacji uzyskanych od starosty wynika, że ktoś nad zmianami w statucie pracował przez rok. Przed ostatnią sesją radni otrzymali propozycje zmian na dwa tygodnie przed sesją, ale było tyle błędów, że punkt zdjęto z porządku obrad. Radny przypomniał, że cały czas apelował, aby stworzyć tekst jednolity, bo wtedy najłatwiej takie „kwiatki” wychodzą. Radni otrzymali tekst statutu z kolejnymi zmianami 5 lutego. Zredagował do niego w ciągu kilkunastu godzin kolejne poprawki. Nie można mieć zatem do radnych pretensji, że w niewielkim czasie wyłapali tyle błędów i że prace w starostwie trwały rok. Powtórzył, że popełniono błąd zaniechania nie powołując komisji doraźnej ds. opracowania statutu. Poprawki radnego B. Mielczarka są nieznaczne, więc przy odrobinie dobrej woli mogły zostać do tego czasu wprowadzone i przegłosowane. Proponuje, aby radny zgłaszał po kolei swoje propozycje i poddać je pod głosowanie.

**Radca prawny B. Kosińska-Bus** wyjaśniła, że osobiście parafowała projekt statutu przygotowany na poprzedni i dlatego prosi pana radnego, aby wskazał, gdzie wystąpiła niezgodność z prawem. To, co radni zamierzają wprowadzić do statut zależy od wyrażonej

woli, a nie łamania przepisów. Mówienie o błędach jest zarzutem w stosunku do niej opiniującej statut, prosi zatem o wskazanie rzekomych błędów. Następnie odniosła się do poprawek zaproponowanych przez radnego B. Mielczarka. Są natury kosmetycznej, gdzie

zastępuje sire jeden wyraz drugim. Zaznaczyła, że nie widzi w statucie błędów, o których mówi się kolejny raz.

**Radny P. Kurkowski** – jeżeli pracownik merytoryczny przedstawia prawnikowi uchwałę zmieniającą, radca odnosi się do elementów w uchwale zmieniającej. Jeżeli tekst źródłowy zawiera informację, że I sesję zwołuje wojewódzki komisarz wyborczy, którego nie ma od 2002 roku – takich błędów nie można zostawić i dlatego propozycje zmian przesłał wszystkim radnym. Zakomunikował, że nie jest etatowym pracownikiem starostwa, żeby siedzieć po 20 godzin i poprawiać uchwały, bo przygotowanie tekstu należy do obsługi Rady, czy pracowników Starostwa.

**Radca prawny B. Kosińska-Bus** przyznała rację radnemu, że zamiast komisarza wojewódzkiego jest komisarz wyborczy w Częstochowie, ale jak zaznaczyła, nie jest to błąd kardynalny, z powodu którego wojewoda mógłby unieważnić uchwałę.

**Radca M. Chudzik** zgłosił wniosek formalny o zamkniecie dyskusji.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poddał pod głosowanie pierwszą poprawkę radnego
B. Mielczarka: „*w § 1 statutu skreślić w drugim wierszu słowo: „gmin”.”*

**Rada Powiatu** w obecności 24 radnych ww. wniosek odrzuciła, gdyż uzyskał 11 głosów „za” i 13 głosów „przeciw”.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poddał pod głosowanie drugą poprawkę radnego
B. Mielczarka: „ *w § 6 ust. 3 zmienić na zapis: ”na obszarze którego jest położony*”;

**Rada Powiatu** w obecności 24 radnych ww. wniosek odrzuciła, gdyż uzyskał 11 głosów „za” i 13 głosów „przeciw”.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poddał pod głosowanie trzecią poprawkę radnego
B. Mielczarka: „*w § 13 ust. 1 pkt. 5 dodać: „oraz wieloletniej prognozy finansowej””*

**Rada Powiatu** w obecności 24 radnych ww. wniosek odrzuciła, gdyż uzyskał 11 głosów „za” i 13 głosów „przeciw”.

**Radny B. Mielczarek** poinformował, że pozostałe poprawki, które zgłosił wczoraj mailem zostały uwzględnione w projekcie.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian w statucie Powiatu Częstochowskiego.

**Rada Powiatu** w obecności 24 radnych: **14 głosami za”, przy 9 głosach „wstrzymujących się”** podjęła uchwałęNr XIX/149/2013 w sprawie zmian w statucie Powiatu Częstochowskiego. *Uchwała stanowi załącznik nr 15 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad. 14.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że projekt uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu organizacyjnego Starostwa Powiatowego w Częstochowie został radnym

przekazany z materiałami sesyjnymi i był przedstawiany komisjom Rady. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania oraz czy są zapytania.

**Radny B. Mielczarek** zawnioskował o dokonanie redakcyjnej korekty polegającej na ujednoliceniu tekstu regulaminu i zastosowanie jednolitej numeracji z podziałem na ustępy, punkty, litery, tiret, co uporządkuje dokument i sprawi, że będzie bardziej czytelny.

**Radna G. Knapik** zwróciła się do naczelnika wydziału OK. H. Sobla o poinformowanie, jak będzie brzmiał dyskutowany na komisjach zapis § 18 regulaminu w obowiązującej formie. Wprawdzie naczelnik poinformował ją wcześniej, ale chciałaby, aby usłyszeli pozostali radni.

**Naczelnik Wydz. OK** H. Sobel wniósł do projektu uchwały autopoprawkę zgodnie z wnioskiem komisji budżetowej i głosem radnej G. Knapik, która twierdziła, że naczelnikom wydziałów przekazywane są zbyt duże uprawnienia, a nawet powodujące skutki finansowe. Zapis w § 18: „*Naczelnik wydziału określa zarządzeniem wewnętrznym: 1. Organizację wydziału, a w szczególności: podział na oddziały, referaty i stanowiska pracy w ramach*

*przyznanych etatów,…” zostanie zastąpiony zapisem: ”Naczelnik Wydziału zarządzeniem wewnętrznym zatwierdzonym przez Starostę określa organizację Wydziału, a w szczególności: 1). Podział nas oddziały, referaty i stanowiska pracy, w ramach przyznanych etatów;…”.*

**Radna G. Knapik** zapytała, czy rolą naczelnika wydziału jest wydawanie zarządzenia wewnętrznego, które rozpatruje starosta. Może trafniejsze byłoby określenie: na wniosek naczelnika wydziału starosta rozbudowuje strukturę organizacyjną wydziału. Prosi radcę prawnego o interpretację przepisu.

**Naczelnik H. Sobel** – do tej pory stosowana była praktyka, że naczelnik swoim zarządzeniem określał strukturę wydziału.

**Radca prawny B. Kosińska-Bus** poinformowała, że organizację pracy wydziału reguluje zarządzeniem wewnętrznym naczelnik i jest to praktykowane we wszystkich jednostkach. Radna zaproponowała wniosek, że zarządzenie takie ma zatwierdzać starosta, więc Rada zadecyduje, czy zgadza się na zaproponowany zapis, czy nie. Sugestia radnej, ażeby starosta ustalał strukturę wewnętrzną wydziału wiązałaby się ze zmianą procedury i wydawaniem zarządzenia dublującego w znacznej części regulamin (w przypadku jednego dotyczącego wszystkich wydziałów) lub wydaniem zarządzenia dla każdego wydziału odrębnie oraz ustaleniem od podstaw struktury każdego wydziału. Osobiście nie widzi przeszkód, że zarządzenie wewnętrzne ma być zatwierdzone przez starostę.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poprosił o opinię prawną do wniosku radnego B. Mielczarka.

**Radca prawny B. Kosińska-Bus** oświadczyła, że zmiany numeracji może dokonać na miejscu omawiając nowe brzmienie poszczególnych jednostek redakcyjnych.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** zarządził 5-minutowa przerwę na dokonanie zmian numeracji w regulaminie.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poddał pod głosowanie wniosek radnego B. Mielczarka
o zastosowanie jednolitej numeracji regulaminu organizacyjnego i jej uporządkowanie wg obowiązujących zasad.

**Rada Powiatu** w obecności 22 radnych: **jednomyślnie 22 głosami „za”** przyjęła ww. wniosek.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu organizacyjnego Starostwa Powiatowego w Częstochowie wraz z przegłosowana poprawką dotycząca uporządkowana numeracji.

**Radny P. Kurkowski** zwrócił uwagę, że pominięto wniosek radnej G. Knapik dotyczący uprawnień naczelników wydziałów.

**Radna G. Knapik** oznajmiła, że jej propozycja dot. § 18 została uwzględniona w formie autopoprawki.

**Rada Powiatu** w obecności 22 radnych: **jednomyślnie 22 głosami „za”** przyjęła uchwałę Nr XIX/150/2013 w sprawie uchwalenia regulaminu organizacyjnego Starostwa Powiatowego w Częstochowie wraz z poprawka i autopoprawką. *Uchwała stanowi załącznik nr 16 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad. 15.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że projekt uchwały w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie powiatu częstochowskiego w 2013 roku został omówiony na posiedzeniu komisji merytorycznej. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania oraz czy są zapytania.

Przewodniczący Rady J. Rydzek - w związku z brakiem pytań poddał pod głosowanie ww. projekt.

**Rada Powiatu** w obecności 22 radnych – **jednogłośnie 22 głosami „za”** podjęła uchwałę Nr XIX/151/2013 w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie powiatu częstochowskiego w 2013 roku. *Uchwała stanowi załącznik nr 17 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad. 16.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Złotym Potoku, wchodzącej w skład Zespołu Szkół im. W. Szafera w Złotym Potoku przy ul. Kościuszki 7 został przekazany wraz z materiałami sesyjnymi i omówiony na posiedzeniu komisji merytorycznej. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania oraz czy są zapytania.

**Radna L. Burzyńska** odniosła się do projektu uchwały. Mimo zachowania właściwej procedury wynikającej z prawa oświatowego Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość jest jednoznacznie przeciwne zamiarowi likwidacji Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Złotym Potoku. Przez 10 lat istnienia szkoły bez większego zainteresowania i fizycznego bytu Zarządowi Powiatu nie przeszkadzało, że klasy były martwe. Dopiero 2013 rok uruchomił misję czyszczącą szkoły. Argument przekazany na dwóch posiedzeniach komisji edukacji dotyczący nowego SIO (Systemu Informacji Oświatowej), że szkołę bez uczniów należy zlikwidować, absolutnie nie przekonuje ich, bo na dziś zarówno funkcjonuje SIO stare, jak i nowe, które w żaden sposób nie nakłada na organ żadnych konsekwencji. Jest więcej pracy, bo wykazuje się szkołę, która fizycznie nie istnieje. W dobie tak wielkiego bezrobocia i

braku dobrych fachowców ludzie zbiorowisk wiejskich mają zlikwidować zasadniczą szkołę na rzecz większego naboru do technikum, w którym statystyki i wyniki są zatrważające, jeśli chodzi o stopień zdawalności matury i egzaminu zawodowego. Czyli mają przyłożyć do tego rękę. Nie wiadomo, czy rzeczywiście w 2013 roku uczniowie pójdą zamiast do technikum do szkoły zasadniczej - nie jest prorokiem, ani jej klub. Jednak nie będą pchać młodych ludzi do bezrobocia, ani do grupy mającej ukończone średnie wykształcenie bez fachu w ręku funkcjonującej w środowisku. Jest nauczycielem, kobietą, matką i przede wszystkim radną dzięki wyborcom. W swoim środowisku słyszy pretensje od młodych ludzi, że mimo zdobytego wykształcenia nie mają pracy, bo preferowana jest młodość oraz doświadczenie i nawet na budowę nikt nie chce ich przyjąć z braku fachowości. Klub PiS uważa zamykanie szkoły zawodowej za rzecz dalece niemoralną. Podniesieniem ręki zadecydują, czy będzie nabór, czy nie. Następnie poinformowała, że dyrektor ZSzZ w Złotym Potoku została nominowana do otrzymania statuetki starosty, z czego osobiście się cieszy i czego jej życzy. W uzasadnieniu nominacji wpisano m.in. wprowadzenie nowych zawodów. Czy wobec tego mają teraz te zasługi pani dyrektor zlikwidować. Jako PiS mówią zdecydowane nie!

**Gł. specjalista wydz. EZK Z. Wiśniewska** zaznaczyła, że chodzi o likwidację zasadniczej szkoły zawodowej, która nie funkcjonuje. Jest to szkoła, która od 1996 roku nie ma naboru, ale nie dlatego, że nie prowadzona była rekrutacja. Po prostu nie ma chętnych. Reforma sytemu edukacji spowodowała, że do szkół ponadgimnazjalnych wszystkich typów dostaje się młodzież, która tylko chce, bez względu na wyniki nauczania - i nikt nie ma wpływu, jaką szkołę wybierze, bo decyduje uczeń i rodzic. Chcąc w 2002 roku stworzyć szeroką ofertę kształcenia w szkołach powiatu podczas pierwszej reformy zasadnicza szkoła zawodowa w Złotym Potoku została przekształcona w szkołę ponadgimnazjalną, mimo że już wtedy była pusta, ale chcieli dać taką możliwość dla tamtego środowiska. Od 1994 roku do 2002 roku po przekształceniu jej w szkołę ponadgimnazjalną z kierunkami: ogrodnik, kucharz małej gastronomii, sprzedawca - nie było chętnych do tej szkoły i zdarzały się tylko pojedyncze podania. Ponadto przez ostatnie lata zanotowano ponadto bardzo słaby nabór do technikum. Szkołę zawodową można zostawić i prowadzić i nieprawdą jest, że dodaje pracy, gdyż w systemie elektronicznym jest to jedno kliknięcie. Natomiast prawdą jest, że proponowanie
8 kierunków zawodowych spowoduje, że śmiercią naturalną umrze technikum i nie wyjdzie zawodowa szkoła. Nie ma żadnych przeszkód, aby za rok, za dwa utworzyć zasadniczą szkołę, jeśli okaże się, że do technikum nie ma chętnych. To nie jest tak, że nie był robiony nabór, bo w Złotym Potoku robią go na co najmniej 5 zawodów. Szkoła zawodowa tworzy tylko statystyki, że powiat ma dwie zasadnicze szkoły zawodowe, a naprawdę ma jedną w Koniecpolu od 1996 r. Nie zmienią mentalności młodzieży, która chce iść do technikum, a nie do zawodówki i ma takie prawo, a egzaminów nie ma. Wprowadzenie limitów punktowych w szkołach powiatu mija się z celem, gdyż spowodowałoby ich znikniecie. Obawiają się, że szkoła w Złotym Potoku w ogóle zniknie, jeśli będą prowadzić rekrutację do 8 zawodów, bo się w tym rozproszą. Nadmieniła, że środowisko w dalszym ciągu chce, aby w technikum robić nabór na 5 zawodów. Mimo, że nie wszystkie cieszą się powodzeniem, (powodem jest brak młodzieży) to rekrutacji nie zamykają. Demografia może drgnąć dopiero w 2020 roku. Rada musi podjąć decyzję, czy ryzykować rekrutację do 8 oddziałów w tym do zawodówki, do której od 1994 roku nie ma naboru, czy próbować utrzymać w ogóle jakąkolwiek szkołę w Złotym Potoku i dać możliwość kształcenia w technikum. Następnie odniosła się do kwestii egzaminów zawodowych, która wcześniej poruszano. Wyniki są złe zarówno w technikum, jak i w szkole zawodowej. Żeby zdać egzamin zawodowy trzeba mieć 70 punktów, żeby zdać maturę - 30. Dlatego szkoły zawodowe generalnie mają bardzo złe wyniki egzaminów. Sposób prowadzenia egzaminów jest reformowany. Idzie w dobrym kierunku, ale jest w trakcie.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** podziękował pani Z. Wiśniewskiej za piękny referat i za wyjaśnienia, które go przekonały.

**Radny J. Badora** zapytał, czy pozostawienie w obecnej formie martwej szkoły niesie za sobą konsekwencje finansowe. Jeśli tak, to jakie?

**Gł. specjalista wydz. EZK Z. Wiśniewska** poinformowała, że nie ma żadnych konsekwencji finansowych, bo szkoły nie ma. Widnieje tylko na papierze. Przez 16 lat próbują zrobić nabór, ale nie ma chętnych, bo młodzież chce iść do technikum.

**Radna L. Burzyńska** ustosunkowała się do wypowiedzi pani Z. Wiśniewskiej, która powiedziała, że młodzież idzie do szkoły tam, gdzie chce. Tak, zgadza się. Natomiast od dorosłych powinno się oczekiwać czegoś więcej, bo powinni ukierunkować i pomóc w wyborze. Są uczniowie, którzy nie dostają się do miejskich szkół i idą do Złotego Potoka, jeśli nie będzie zasadniczej- będzie technikum. Tak samo będzie w drugą stronę. Poprosiła o sensowny argument, dlaczego dzisiaj nie ma podnieść ręki za zlikwidowaniem technikum, a

zostawieniem szkoły zasadniczej. Kilka lat temu polski zawodowiec to był cymes za granicą, dzięki wykształceniu. Teraz, kiedy będą tylko technika, tego nie będzie. Co do wyników egzaminów nie ma pretensji do nauczycieli, bo jako nauczyciel zna sytuację i stan wiedzy uczniów. Jest mniej dzieci. Zgoda, ale skąd wiadomo, że rocznik, który teraz kończy szkołę gimnazjalną nie będzie chciał iść do szkoły zasadniczej, tylko do technikum. To my dorośli powinniśmy ukierunkowywać. W związku z tym, że takie same problemy naborowe dotyczą technikum, jak i szkoły zawodowej, a stan utrzymuje się od 16 lat nie generując finansów i może znajdą się chętni, którzy zrozumieją, że lepiej mieć w ręku fach, niż tytuł technika bezrobotnego – proponuje nie likwidować szkoły zawodowej. Przestrzegała ponadto przed wydźwiękiem, że Rada Powiatu zlikwidowała szkołę zasadniczą, bo poza złą sławą nic nie zyskają w środowisku. Fakt, że w statystykach widnieją dwie szkoły, to raczej chluba, a nie złe postępowanie.

**Radna B. Mizera** poinformowała, że jest członkiem Powiatowej Rady Zatrudnienia, podobnie jak obydwaj starostowie. Sytuacja na rynku pracy wygląda tak, że jest zapotrzebowanie na wykwalifikowanych robotników w branży brakuje pracowników budowlanych, a nie po studiach, czy liceach. Trzeba patrzeć przyszłościowo, bo tereny powiatu są biedne, a nie wszystkich rodziców stać na naukę dzieci w mieście. Szkoła ma szansę funkcjonowania, ale można tez rozważyć zmianę kierunków i nie tworzyć sztucznych typu agrotechnik, tylko sensowne pod kątem możliwości znalezienia pracy.

**Radna G. Knapik** uważa pomysł likwidacji zasadniczej szkoły zawodowej za bardzo zły, bo nie ma fachowców w branżach usługowych i budowlanych. Wszyscy zdają sobie sprawę, jak świetnie funkcjonuje zasadnicza szkoła zawodowa w Koniecpolu, gdzie uczniowie kształcą się w zawodach typowo usługowych. Dyrektor szkoły powinien być także menagerem, który będzie szukał kontaktu z przedsiębiorcami na danym terenie, szkolił na poziomie szkoły zawodowej oraz umożliwiał znalezienie absolwentom pracy. Nie jest problemem likwidacja szkoły, ale tam nie ma naboru, bo utrzymywane są mało popularne kierunki. Może trzeba być bardziej elastycznym i otworzyć inne kierunki np. murarskie, hydrauliczne, a nie trzymać się zawodów niepopularnych sprzed lat. Dlatego wnioskuje, że należy utrzymać zasadniczą szkołę i przebudować ją w zakresie nowych, potrzebnych zawodów.

**Radny P. Kurkowski** poinformował, że uzyskał od dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy obecnej na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej informację, że odsetek osób młodych pozostających bez pracy jest bardzo duży, oraz że największym zainteresowaniem wśród przedsiębiorców cieszą się konkretne zawody i profile budowlane. Skoro szkoła przez 12 lat nie dokonywała żadnego naboru, to może należy dać jej szansę na kolejny rok, albo i dłużej w miarę potrzeby, ale zmienić profil i dowiedzieć się od fachowców ds. zatrudnienia, jakie jest zapotrzebowanie w perspektywie czasowej i w jakich kierunkach. Byłaby to szansa dla osób z wykształceniem podstawowym, których nie stać na szkołę średnią, a nie na tyle

przebojowych i zdolnych, aby iść do technikum, czy liceum. Radny apelował, aby nie likwidować szkoły, a zmienić profil.

**Radna U. Całusińska** poinformowała, że jeszcze rano nie była przekonana, czy głosować za, czy przeciw, więc się wstrzymała. W tej chwili wie, że popełniłaby błąd, gdyby się zgodziła na likwidację szkoły zawodowej. Jest bezsporną rzeczą, że społeczeństwo ubożeje, a nadmiar absolwentów wyższych uczelni i bezskuteczne szukanie jakiejkolwiek pracy przy rozbudzonych aspiracjach powoduje, że rodziny zaczynają dostrzegać, iż szkoła zawodowa daje o wiele więcej godzin praktycznej nauki zawodu. Tam dziecko ma szansę, żeby stać się naprawdę fachowcem, a nie tylko uczyć się krajobrazu mając planszę bez szklarni.
Z całym sercem popiera utrzymanie szkoły i danie szansy dzieciom, bo jeśli chodzi o porządek w papierach, to jeszcze jeden rok się przetrzyma. Optuje za tym, aby szkoła poszerzyła ofertę, skontaktowała się z urzędem pracy i wyjechała w teren przekonywać, że konkretny zawód daje szansę na zatrudnienie. Apelowała, aby nie wylewać dziecka z kąpielą.

**Wicestarosta J. Krakowian** zauważył, że najwięcej jest do powiedzenia o rzeczach, których tak naprawdę nie ma, bo mowa o szkole, której nie ma. Radna L.Burzyńska pytała, dlaczego nie zlikwidować technikum? Bo funkcjonuje, choć jest kłopot z naborem. Przekonuje go uzasadnienie fachowca i podziela obawy, że nabór rozdzieli się tak, że nie utworzą ani technikum, ani szkoły zawodowej. Zaapelował, aby nie utrzymywać fikcji, dać szansę i ratować, to, co jest, a nie stwarzać problemów z likwidacją technikum z powodu rozdrobnienia i braku naboru.

**Członek Zarządu J. Miarzyński** przedstawił tabelę z liczbą absolwentów szkół ponadgimnazjalnych z terenu powiatu. Gimnazjum w Janowie ukończyło w ubiegłym roku
70 uczniów, w tym roku – 53, czyli nastąpił spadek 30%-owy.Uczniowie uczą się głównie w ZSz w Złotym Potoku. Głównym powodem działań Zarządu jest zapewnienie właściwego naboru do technikum, zresztą zgodnie ze stanowiskiem ZSz, które chcą uszanować. To właśnie szkoła wyraża obawy, że jeżeli zostanie otwarły nabór do szkoły zasadniczej, przy tak małej liczbie absolwentów może być problem z naborem do technikum. Może się zdarzyć, że część zgłoszeń będzie dotyczyć szkoły zasadniczej, a część technikum i w klasach będą pojedynczy uczniowie, czego nie pokryje subwencja oświatowa. Już teraz słychać niezadowolone głosy ze strony radnych, że za dużo dokłada się do oświaty. Nie dawno uchwalano budżet i były pretensje. W momencie, gdy będą tworzone oddziały 10-osobowe koszty będą rosły jeszcze bardziej. Rola szkoły zasadniczej jest ważna. Też się zgadza, że lepiej kształcić tam, niż w liceum, bo jest zawód i większa możliwość uzyskania pracy. Tylko, że w tej szkole nie ma tradycji i żeby wpracować jakiś kierunek musi być proces, debata. Jeśli radni chcą wstrzymać się z decyzją, można temat odłożyć na kolejny rok, ale wszyscy muszą wziąć odpowiedzialność za zagrożenie, że 1 września nie będzie naboru ani w szkole zawodowej, ani w technikum.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że podczas rozmowy z pracownicą wydziału EZK zwrócono mu uwagę na istotną kwestię, a mianowicie, że ratując szkołę zawodowa można zlikwidować klasę w technikum, dlatego należy się dwa razy zastanowić, bo chcąc dobrze, można źle. Zaproponował, aby na przyszłość ważne propozycje uchwał dyskutować i analizować dużo wcześniej w gronie fachowców i na komisjach, żeby nie zdarzały się typu sytuacje na sesji, na której teraz ważą się losy dzieci szkoły, a radni zastanawiają się, co dalej. Podziela zdanie Zarządu, aby uchwałę przesunąć na następną sesję, aby móc ją spokojnie przegłosować nie krzywdząc dzieci i młodzieży.

**Członek Zarządu J. Miarzyński** zauważył, że jeśli ma nastąpić przesunięcie, to za rok.

**Radny I. Palutek** uznał, że clou tkwi w czymś innym, a mianowicie w niepopularnych kierunkach zawodów typu florysta, sprzedawca, wobec których nie ma zainteresowania, które od dawna upadły i nie gwarantują naboru. Dziwi go, że od 1996 roku szkoła zasadnicza trwa bez naboru i nikt nie wpadł, aby wprowadzić tam bardziej poszukiwane kierunki, jak spawacz, ślusarz, murarz, hydraulik. Zna szkołę w Częstochowie, w której klasa o specjalności fryzjer cieszy się dużą popularnością. Czy nikt tego nie dostrzega? Należy pójść w tym kierunku i zobaczyć, czy będą chętni.

**Radna L. Burzyńska** przychyliła się do słów Członka Zarządu J. Miarzyńskiego. Dzisiejszą ripostą zastosowaną przez część radnych udowodniono, że zamkniecie szkoły od 11 lat niedziałającej jest dyskusyjne i niejednoznaczne. Przesunięcie decyzji o rok spowoduje, że rozważą dokładnie temat i nie wyleją dziecka z kąpielą. Wcześniej należy zapoznać się z opiniami związków zawodowych, ZNP i środowiska oraz przeprowadzić sondaż wśród okolicznych gimnazjów i zmienić kierunki zawodowe. Być może za rok będą sobie gratulować podjętej decyzji, a młodzież się cieszyć. Zgoda, że oszczędność w dobie kryzysu jest elementem nieodzownym, ale wie, że szkoły z małą ilością dzieci można połączyć i prowadzić. Natomiast nie przekonuje jej argument, że likwidacja szkoły zawodowej spowoduje likwidację technikum. Zwróciła uwagę, że wszystkie programy z kapitału ludzkiego przeznaczone dla bezrobotnych i absolwentów są nakierowane na fachowość. Zaapelowała o przeniesienie tematu za rok, skoro nie skutkuje żadnymi finansowymi stratami.

**Radna U. Całusińska** zwróciła uwagę na jeszcze jeden aspekt sprawy. Posady nie czekają, trzeba mieć samozatrudnienie, albo stworzyć warsztat pracy. Pieniądze czekają w urzędzie pracy, ale tylko dla tych, którzy mają praktykę i zawód. Byłby błąd, gdyby nie dali szansy tym młodym ludziom, tym bardziej, że nic ich to nie kosztuje.

**Wicestarosta J. Krakowian** zwrócił uwagę, że zawody, o których radni wspominają wynikają z rodowodu rolniczego szkoły. Zgadza się, że w kraju nie ma fachowców, ale trzeba mieć świadomość, że jeśli chcą mieć w powiecie szkołę zawodową z konkretnymi zawodami, a nie technikum, to musi być baza, której nie ma w Złotym Potoku oraz możliwości odbywania praktyk, podczas gdy zakładów brak. Zatem jeśli jest pomysł, to należy się zastanowić, skąd wziąć pieniądze.

**Radny P. Kurkowski** zauważył, że tradycja jest ważna i trzeba ją kultywować, ale tradycją jeszcze nikt się nie najadł. Uważa, że powinni pozostawić szkołę przez rok, zmienić jej profil w oparciu o analizę z urzędu pracy, aby stworzyć możliwości i przyciągnąć absolwentów szkół ponadgimnazjalnych, bo szkolnictwo musi zmieniać kierunki zgodnie z zapotrzebowaniem rynku.

**Radna G. Knapik** nie zgodziła się z wypowiedzią wicestarosty, że prowadząc zasadniczą szkołę zawodową musi być zaplecze techniczne. Przykładem tego jest znana jej szkoła przy

ul. Augustyna, gdzie nauka i praktyka zawodowa odbywa się w zakładach, z którymi podpisano porozumienie. Należy żądać od dyrektorów, aby nie byli tylko zarządcami, ale również menagerami. To dyrektor ma szukać nauki zawodu dla uczniów i ewentualnie miejsca zatrudnienia dla absolwentów. W tym celu zwraca się z ukłonem do Zarządu, który tym wszystkim kieruje i inspiruje dyrektorów.

**Radny M. Chudzik** zaapelował, aby utrzymać szkołę i zamknąć dyskusję w temacie.

**Członek Zarządu J. Miarzyński** przyznał, że już wcześniej chciał to zrobić, ale zrezygnował ze względu na głosy w dyskusji. Dzisiejsza debata jest ważna i niezwykle cenna. Zwykle odbywa się w gronie komisji oświaty, a tym razem była możliwość zabrania głosu

przez pozostałych radnych, co też jest ważne. W imieniu Zarządu Powiatu zawnioskował o zdjęcie z porządku z obrad punktu 16. Podjęcie uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Złotym Potoku, wchodzącej w skład Zespołu Szkół im. W. Szafera w Złotym Potoku przy ul. Kościuszki 7. Zapowiedział, że w najbliższym czasie poproszą wszystkich radnych na poszerzoną komisje oświaty poświęconą kontynuacji szkoły w Złotym Potoku.

**Wicestarosta J. Krakowian** odniósł się do zdania radnej G. Knapik. Nie do końca jest tak, że każdy może sobie przyjąć ucznia na praktykę, bo potrzebne jest przygotowanie pedagogiczne.

**Radna L. Burzyńska** nie zgodziła się z opinią wicestarosty powątpiewając, że każdy zakład pracy, w którym odbywają się praktyki dysponuje przygotowaniem pedagogicznym**.**

**Radna G. Knapik** poparła przedmówczynię, twierdząc, że do odbywania praktyk i kształcenia w zawodzie wystarcza zaświadczenie z cechu rzemiosł i nie ma wymogu posiadania wykształcenia wyższego.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poddał pod głosowanie wniosek o zdjęcie z porządku obrad pkt.16.

**Rada Powiatu** w obecności 22 radnych: jednomyślnie 22 głosami „za” przyjęła ww. wniosek, tym samym zdejmując pkt. 16 z porządku obrad.

**Ad. 16a.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poprosił radcę prawnego o opinię do projektu uchwały w sprawie zajęcia stanowiska w przedmiocie obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodów działkowych zgłoszonego przez radnego P. Kurkowskiego.

**Radca prawny B. Kosińska-Bus** zgłosiła uwagę techniczną do stanowiska wyrażonego w załączniku uchwały proponując, aby w drugim akapicie zamiast słowa: „uchylenia” wpisać:
„ termin wejścia w życie orzeczenia stwierdzającego niezgodność z konstytucją…”

**Radny P. Kurkowski** przyjął powyższą propozycję bez uwag.

**Wiceprzewodniczący Rady A. Kubat** zapowiedział, że będzie głosował za uchwałą. Następnie oznajmił, że w ostatnim czasie zauważył w Radzie proces upolitycznienia pewnych tematów. Rozumie, że można wyrażać tu swoje opinie popierające projekty obywatelskie, ale równocześnie ma wątpliwości czy jest to właściwe miejsce i właściwe forum, skoro Sejm nie podjął jeszcze sprawy. Poinformował, że wszyscy koalicjanci mają wolny wybór, jeśli chodzi o ten punkt i że nie słyszał na posiedzeniu koalicji, żeby ktoś był przeciwny podjęciu tej uchwały.

**Radny P. Kurkowski** poinformował, że zgodnie z ustawą o samorządzie powiatowym i statutem powiatu radny ma obowiązek odbierać sygnały od wyborców i przenosić na forum Rady. Jeżeli znaczna liczba mieszańców, czy grupa społeczna (działkowcy) proszą o poparcie i radni zgadzają się z tym – to powinni to poprzeć. Przypomniał, że podobną uchwałę podjęto w sprawie poparcia obywatelskiego projektu ustawy o zmianie dochodów jednostek samorządu terytorialnego, w sprawie której otrzymali odpowiedź. Taka jest rola Rady: bronić mieszkańców, a działkowcy też nimi są.

**Wicestarosta J. Krakowian** oznajmił, że nie ma wątpliwości, czy powinni się na ten temat wypowiadać, czy nie. Wręcz odwrotnie, poczytuje za obowiązek Rady przekazywać oddolne

stanowiska, jeśli coś jest nie tak. Tym bardziej, że coraz więcej pojawia się obywatelskich projektów, co jest dowodem na to, że Sejm coraz bardziej odstaje od rzeczywistości i zajmuje się samym sobą w iście ekspresowym tempie, co niekoniecznie przekłada się na pozytywy. Zapowiedział, że będzie popierał każdą obywatelską inicjatywę, bo podoba mu się, że ludzie zaczynają brać sprawy w swoje ręce, jeśli coś im się nie podoba i próbują się organizować.

Przewodniczący Rady J. Rydzek poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zajęcia stanowiska w przedmiocie obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

**Rada Powiatu** w obecności 21 radnych – **jednogłośnie 21 głosami „za”** podjęła uchwałę Nr XIX/152/2013 w sprawie zajęcia stanowiska w przedmiocie obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodów działkowych. *Uchwała stanowi załącznik nr 18 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Radny P. Kurkowski** podziękował Radzie za podjęcie uchwały, szczególnie klubowi koalicyjnemu, od którego zależało, czy uchwała przejdzie. Działkowcy pukają do wszystkich posłów od lewa do prawa. Pod projektem widnieje ponad 920.000 podpisów. Wyraził nadzieję, że Sejm wypracuje konkretny model ustawy, aby ci ludzie nie zostali skrzywdzeni i mogli nadal korzystać ze swoich terenów.

**Ad. 17.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że informacja nt. należności przysługujących powiatowi, które zostały umorzone, rozłożone na raty lub wobec których termin płatności został odroczony w II półroczu 2012 roku została przekazana radnym w materiałach sesyjnych. Nie zgłoszono zapytań, ani uwag do informacji. *Informacja stanowi załącznik nr 19 do niniejszego protokołu.*

**Ad. 18.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez powiat zostało przekazane radnym w materiałach sesyjnych. Nie zgłoszono zapytań, ani uwag do informacji. *Informacja stanowi załącznik nr 20 do niniejszego protokołu.*

**Ad. 19.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że sprawozdanie z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku w powiecie częstochowskim za 2012 rok

zostało przekazane radnym w materiałach sesyjnych.Nie zgłoszono zapytań, ani uwag do sprawozdania. *Informacja stanowi załącznik nr 21 do niniejszego protokołu.*

**Ad. 20.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Powiatu w 2012 roku zostało przekazane radnym w materiałach sesyjnych. Nie zgłoszono zapytań, ani uwag do sprawozdania. *Informacja stanowi załącznik nr 22 do niniejszego protokołu.*

**Ad. 21.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że przedłożone mu sprawozdania z działalności w 2012:

* Komisji Rewizyjnej,
* Komisji Budżetu i Mienia Powiatu,
* Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej,
* Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska,
* Komisji Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury,
* Komisji Edukacji, Turystyki i Sportu,
* Komisji Samorządności i Bezpieczeństwa Publicznego.

zostały przekazane radnym w materiałach sesyjnych. Nie zgłoszono zapytań, ani uwag do sprawozdań. *Informacja stanowi załącznik nr 23 do niniejszego protokołu.*

**Ad. 22.**

**Starosta A. Kwapisz** odniósł się do interpelacji dotyczącej przedłużenia najmu lokalu dla Związku Kółek Rolniczych. Wyraził szacunek dla pań z Koła Gospodyń Wiejskich za czas poświecony na wysłuchanie stanowiska Zarządu w kwestii, która ostatnio mocno bulwersuje. Zwrócił uwagę, że przy różnych okazjach pokazywani są, jako samorząd powiatowy, który nagle obrócił się od zacnej, zasłużonej organizacji, jakim jest Koło Gospodyń Wiejskich, czy Regionalny Związek Kółek Rolniczych. Nie z winy starostwa Związek utracił prawa do siedzib przy ul. Szczytowej w Częstochowie. Trwał długi proces z miastem, przegrany i nie jemu wnikać dlaczego. Wtedy Związek poprosił starostwo o udzielenie dachu nad głową. Wychodząc naprzeciw ich trudnej sytuacji i mając ku temu warunki (których dziś nie ma), przygarnęli związkowców na 3 lata, bo umowę zawarto 2 stycznia 2010 roku . Od początku okres wynajmu na 3 lata był podtrzymywany. Starosta odczytał stosowny zapis umowy najmu, z którego wynika, że najemca ma zwrócić lokal po 3 latach. Dnia 24 maja 2012 roku wystosowano pismo potwierdzające wygaśniecie umowy w końcu grudniu. Starosta poinformował, że część pracowników pracuje w zbytnim zagęszczeniu. Zamiast 2 osób w pokoju siedzą 3 lub 4, na co zwraca uwagę kontrola PIP, której zaleceń nie mogą lekceważyć, a nie mogą wygenerować z powodu zajmowanych lokali. Na dziś potrzebnych jest 5 pomieszczeń dla Wydziału Edukacji i Zdrowia. Czekają na możliwość rozpoczęcia prac remontowych, ale nie mogą się doczekać, bo trwa batalia i krucjata przeciwko staroście za udzielanie przez 3 lata gościny Związkowi. Nadmienił, że były kłopoty z płatnościami za czynsz, gdzie zaległości przekraczały nieraz 4 miesiące, więc jako starosta był zagrożony dyscypliną finansów publicznych, co Kółek wcale nie interesowało. Zaznaczył, że to nie są jego sprawy, bo decyduje Zarząd. Jeśli kiedykolwiek będą do sprawy wracać prosi, żeby nie traktować go, jako jedynego sprawcy zła i niechęci, bo jest obwiniany na wszystkich możliwych okazjach, o co ma duży żal. Pokazuje się jedną stronę zagadnienia, nie pokazując drugiej. W tym samym czasie proponowano przeprowadzkę do 3 pomieszczeń o wysokim standardzie przy ul. Tkackiej. Nie otrzymano żadnej odwiedzi. Mieści się tam od wielu lat ARiMR bardz zadowolona z warunków, a ponadto siedziba Powiatowego Inspektoratu Weterynaryjnego oraz Powiatowej Poradni Pedagogiczno- Psychologicznej. Nikomu nie przeszkadza usytuowanie, czy dojazd i nikt nie podnosi problemu. Podpowiadano Kółkom, że wolne lokale do wynajęcia pozostają w Wojewódzkim Biurze Geodezji i Terenów Rolnych przy ul. Śląskiej, gdzie jeszcze bliżej jest do PKS, czy PKP oraz w Urzędzie Wojewódzkim - bez odzewu. Dnia 28 grudnia 2012 roku wpłynęło pismo podpisane przez przewodniczącego Kółek Rolniczych W. Serafina i przewodniczącej KGW, w którym proszono o chwilowe przedłużenie umowy na znalezienie pomieszczeń w środku miasta blisko komunikacji PKP i PKS. Uwierzyli, z rzeczywiście szukali takich pomieszczeń, ale wszystko wskazuje, że wprowadzono ich w błąd. Rozpoczęli zatem przygotowania do przejęcia pomieszczeń, co niestety nie nastąpiło. Nie chce się rozwodzić o pogróżkach różnego rodzaju i zapowiedziach demonstracji. Jest to dla bardzo nieprzyjemna sytuacja. Powtórzył, że obowiązkiem starosty i zarządu jest zapewnienie pomieszczeń dla pracowników i właściwych im warunków. Czy

mają w tej sytuacji szukać na mieście lokali do swoich pracowników, bo Kółka Rolnicze uważają, ze propozycja przy Tkackiej jest ich niegodna? Podczas jego krótkiej nieobecności liderzy Związku na własną rękę szukali w budynku starostwa wolnych pomieszczeń i

otwierali pokoje badając, czy aby starosta i zarząd nie kłamią. Nie wie, o co tu chodzi. Dzisiaj nie zajmie stanowiska, choć bulwersuje go takie zachowanie. Odniesie się Zarząd. Ostatnia decyzja była taka, że najemcy mają się wyprowadzić i poszukać lokalu i że zarząd ma obowiązek zabezpieczyć pomieszczenia dla swoich pracowników. Zaapelował, aby tak podejść do sprawy, a nie robić zamieszania i wrzawy, na jaką nie zasłużyli. Prosił o przyjęcie informacji, jako wiarygodnej i miarodajnej, nie podyktowanej niechęcią, bo jest przedstawiany jako wróg Kółek Rolniczych, z którego powodu jest mu bardzo przykro i na to sobie nie zasłużył. Następnie starosta poinformował, że na pozostałe interpelacje odpowiedzi zostaną udzielone na piśmie w trosce o potrzebę ich wnikliwego rozpatrzenia.

**Ad. 23.**

**Radny P. Kurkowski** przeprosił panie z Biura Rady, bo niesłusznie je wymienił przedstawiając krytyczne uwagi, co do jakości przygotowywanych uchwał. Następnie zawnioskował, aby akty prawa miejscowego w tym projekty uchwał były opracowywane wg jednego ujednoliconego wzoru, gdyż obecnie są sporządzane w różnych rodzajach i rozmiarach czcionek wg zróżnicowanej szaty graficznej. Wymaga tego powaga urzędu i organu Rady.

**Radczyni prawna B. Kosińska-Bus** poinformowała, że wszystkie uchwały kierowane do nadzoru prawnego wojewody i RIO są ujednolicone. Natomiast akty prawa miejscowego podlegają publikacji w dzienniku urzędowym i są tam kierowane w formie elektronicznej w odpowiednim formacie.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poparł radczynię. Uchwały mają treść i formę graficzną jednorodną. Zwrócił ponadto uwagę, że radny mówi o projektach uchwał.

**Radna B. Mizera** uznała wniosek radnego P. Kurkowskiego za zasadny. W wielu urzędach spotkała się u ujednoliceniem aktów prawnych i pism wychodzących na zewnątrz, co wygląda ładnie i estetycznie.

**Wicestarosta J. Krakowian** – jeśli jest taka wola Rady proponuje wniosek poddać pod głosowanie.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poddał pod głosowanie wniosek radnego P. Kurkowskiego
o ujednolicenie zasady sporządzania projektów uchwał.

**Radna M. Dziura** poinformowała, że posiedzenie komisji rozwoju odbędzie się w dniu
14 marca o godz. 12 i zostanie poświecone tematyce transportu drogowego. Zaprasza zainteresowanych radnych, także spoza komisji.

**Wicestarosta J. Krakowian** poinformował, że zbiera podpisy o wyrażenie poparcia dla jednomandatowych mandatów parlamentarnych. Nasz okręg wyborczy obejmuje kilka powiatów i miasto licząc 600 tys. mieszkańców. Miasto jest reprezentowane przez
6 parlamentarzystów, pozostały obszar tylko przez 1 posłankę J. Wiśniewską z Myszkowa,
a pozostałe powiaty nie mają swoich reprezentantów. Zaapelował o wsparcie inicjatywy Stowarzyszenia na Rzecz Okręgów Jednomandatowych zaznaczając, że nie utożsamia się
z żadną partią polityczną.

**Przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich Bernadetta Niemczyk** podziękowała w imieniu własnym i koleżanek za ciepłe słowa, które usłyszała dziś na sesji. Miała przygotowane zupełnie inne wystąpienie, ale po wstąpieniu starosty skupi się tylko na paru kwestiach. W tym roku organizacja KGW będzie obchodzić 150-lecie. Dziś padło wiele słów o tradycji. Robią to od lat i nie muszą nikogo przekonywać do swojej działalności i mówić. Na pewno nigdy członkinie wiejskich kół nie zawiodły swoich małych ojczyzn, ani władz powiatu.

Uroczystości w gminach bez nich nie byłyby możliwe, a dożynki powiatowe stanowią największy ich udział, bo to one biorą na siebie największy ciężar zadań na święcie plonów. Przewodnicząca Koła ustosunkowała się do słów starosty. Nie miejsce i czas, aby wracać do lat

wstecz. Prosi starostę o zaproszenie jej i członków prezydium Związku na posiedzenie Zarządu, bo pewne rzeczy należy sobie wyjaśnić, a decyzje podejmuje Zarząd, jak starosta informował. Nie zgadza się z wieloma słowami starosty. Ma dokumenty, z których wynika, że wielokrotnie zwracali się do starosty w sprawie najmu. Niedawno 5 stycznia odbyło się spotkanie 4 powiatów z udziałem 70 przewodniczących ich organizacji, na które był zaproszony starosta, ale nie uczestniczył. Chcieli tam we własnym gronie porozmawiać i pewne rzeczy powiedzieć wprost. Koleżanki zwróciły się z petycją i z podpisami 70 członków w tej sprawie. Mają tylko jedno małe pomieszczenie o pow. 15 metrów dla swojej działalności i szerokich kontaktów. Starosta faktycznie proponował lokal, ale przy ul. Tkackiej z lokalizacją nie sprzyjającą ich organizacji. Obecna siedziba w starostwie jest bardzo dobrze zlokalizowana w pobliżu innych urzędów i instytucji. Przyjeżdżają koleżanki z 4 powiatów za swoje pieniądze, podczas gdy na ul. Tkacką musiałyby się przemieszczać dodatkowym autobusem, co stwarzałoby dodatkowe koszty. Przypomniała, że to mieszkanki wsi, m.in. członkinie KGW, członkowie OSP wybierają radnych. M.in. dzięki ich głosom radni zostali wybrani i Rada Powiatu działa w obecnym składzie. Oddały jeden pokój, w którym znajdowało się archiwum i 6000 teczek. Codziennie przychodzą mieszkańcy wsi, pracownicy SKR-ów i Kółek Rolniczych po druki RP-7 potrzebne do wyliczenia emerytury. Prosi Starostę, Zarząd i Radę o ten jeden mały pokój, tak bardzo potrzebny dla ich organizacji licząc, że Zarząd zmieni decyzję, bo należy iść na kompromis, na negocjacje i rozmowy w myśl tego, że dobry i mądry polityk wie, co jest dobre dla ich organizacji. Prosi o spotkanie, aby się domówić i nie wracać do rzeczy wypowiedzianych w ferworze zdenerwowania. Liczy na wszystkich, i że na pewno tak się stanie. Zwróciła się do starosty, że na pewno nie życzyłby sobie, aby teraz wykonała gest prezesa PSL J. Piechocińskiego.

**Mieszkaniec T. Nocuń** przypomniał, że na ostatniej sesji zabierał głos w sprawie nieoświetlonej wieży przekaźnikowej w Mokrzeszy, na co nie otrzymał odpowiedzi mimo, że minął miesiąc. Ponadto zgłaszał sprawę źle oznakowanego przejścia dla pieszych w Mokrzejszy, gdzie otrzymał odpowiedź od Wojewódzkiego Zarządu Dróg, który chce je zlikwidować, co pogorszy stan bezpieczeństwa szczególnie dzieci uczęszczających tam do szkoły.

**Ad. 24.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** wobec wyczerpania porządku obrad o godz. 14.35 zamknął posiedzenie XIX Sesji Rady Powiatu.

protokołowała:

Iwona Ciniewska